Gospodarcza zima nadchodzi. Promotech odczuwa skutki dekoniunktury

Białostocki Promotech ma za sobą trudny rok - spowolnienie gospodarcze na rynkach światowych miało wpływ na gorszy od zakładanego wynik finansowy spółki. Z większym optymizmem zarząd firmy patrzy na rok 2020.

- Skutki tego spowolnienie zaczęły być widoczne od połowy tego roku – w trzecim i czwartym kwartale. Dają się odczuć niepokoje gospodarcze na całym świecie, wpływające na wstrzymywanie decyzji inwestycyjnych i nie wiadomo na razie, jakie ta sytuacja będzie miała przełożenie na branżę w następnych latach - mówi Marek Siergiej, prezesPromotechu.

Producent narzędzi odczuł toprzede wszystkim w zakresie urządzeń do ciężkiej automatyzacji spawania, ale skutki ochłodzenia koniunktury widać też w innych segmentach jej sprzedaży. Firma stara się nadrobić te straty wprowadzając na rynek nowe rodziny maszyn, m.in. wiertarek i ukosowarek.Jednocześnie zarząd spółki podkreśla, że jest dużo lepiej przygotowany do ewentualnego kryzysu gospodarczego, niż w roku 2008.

- Cały czas i na całym świecie rozwijamy swoją bazę dystrybutorów, którzy kupują u nas zarówno produkty pod marką Promotech, jak i pod własnym brandem. Ten proces pozyskiwania kolejnych dealerów postępuje i to jest dobry prognostyk dla naszej sprzedaży – mówi prezes Siergiej.

Jednym z najważniejszych wydarzeń 2019 r. była organizacja październikowych, międzynarodowych warsztatów dystrybutorów, które zgromadziły rekordową liczbę - 28 uczestników z 18 krajów. Ich celem była prezentacja najważniejszych grup produktowych firmy - wiertarek, ukosowarek, wózków spawalniczych i wielkogabarytowym maszyndo spawania i cięcia.

- Te nowe wyroby zostały przyjęte bardzo pozytywnie; poprzez pokazy na żywo i prezentacje multimedialne przekonaliśmy naszych dealerów do tych urządzeń, co w przyszłości będzie miało istotny wpływ na ich sprzedaż – podkreśla prezes Promotechu.

Na rok 2020 spółka patrzy z większym optymizmem.

- Pomimo spowolnienia gospodarczego, którego zasięgu i głębokości nie znamy, prowadzimy cały szereg działań, których celem jest pozyskanie nowych rynków, dotychczas dla nas marginalnych. I okazuje się, że na tych rynkach mamy duże szanse sprzedażowe różnych maszyn, w tym urządzeń do ciężkiej automatyzacji spawania – mówi Marek Siergiej.

Stale też firma poszukuje nowych aplikacji dla już istniejących maszyn. Np. automat do wycinania otworów i spawania–MCM, dotychczas wykorzystywany wyłącznie w przemyśle wież wiatrowych, po raz pierwszy znalazł zastosowanie w przemyśle atomowym – do wycinania otworów w zbiornikach z bardzo grubych blach, stosowanych w tej branży.

- Pierwszą taką maszynę dostarczyliśmy w 2019 r., a w 2020 będziemy dostarczać ich więcej. Portfel aplikacyjny w zakresie energetyki powiększył nam się tym samym o kolejny segment – energetyki jądrowej – podsumowuje prezes Siergiej.

Jednym z najważniejszych celów na rok 2020 jest też dalsze umocnienie pozycji ma Promotech na świecie.